

Sygn. Akt I ACa 9/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska-Farion

SO (del.) Joanna Zaporowska

Protokolant:sekr. sąd. Marta Lach

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. Ż.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego

o zapłatę i ustalenie błędów oraz przewlekłości w postępowaniach PR I Oz (...) oraz PR III Oz (...)

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 lipca 2012 r.

sygn. akt II C 589/09

1. ***oddala apelację;***

2. ***przyznaje ze środków Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adw. Ł. Ż. (1) kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) podwyższoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.***

I ACa 9/13

UZASADNIENIE

M. Ż. w ostatecznie sprecyzowanym powództwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej i Prokuratorowi Generalnemu wniósł o:

- ustalenie, że Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny, wbrew prawnemu obowiązkowi, zaniechał przekazania właściwym podrzędnym jednostkom prokuratury powszechnej materiałów dotyczących wypadku, jakiemu powód uległ w dniu 31 marca 1995 r. w F., w celu wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego w przedmiocie zaistniałego w tej dacie przestępstwa popełnionego na szkodę M. Ż., polegającego na najechaniu na niego pojazdu samochodowego;

- stwierdzenie przewlekłości postępowań prowadzonych przez Ministra Sprawiedliwości w sprawie o sygn. PR I Oz (...) oraz PR III Oz (...) w związku z wystąpieniami M. Ż. nakierowanymi na prowadzenie postępowań w celu ustalenia i pociągnięcia do odpowiedzialności sprawcy napaści na jego osobę w dniu 31 marca 1995 roku w F. ,

Powód domagał się także zasądzenia na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa kwoty 295 410,90 zł, odpowiadającej utraconym w Polsce, od dnia powrotu z USA do końca 2008 r., zarobkom, , tytułem naprawienia „szkody za niezgodne z prawem działanie tj. zaniechanie przez pozwanego podjęcia czynności w postaci wystąpienia do organów ścigania USA z wnioskiem o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawców wypadku” .

Jako podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia powód wskazał , iż w dniu 31 marca 1995 r., na terytorium USA, został umyślnie potrącony przez samochód, kierowany przez nastoletnich sprawców, których tożsamości nigdy nie ustalono. Skutkiem tegoż zdarzenia było jego ciężkie okaleczenie, prowadzące do konieczności amputacji jednej z nóg. Wkrótce po wypadku zmuszony był powrócić do Polski, a ponownego wjazdu do Stanów Zjednoczonych mu odmówiono. W ten sposób utracił możliwość osobistego starania się o uzyskanie świadczeń odszkodowawczych w kraju zdarzenia. W tych okolicznościach wystąpił o pomoc do Ministerstwa Sprawiedliwości RP, składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jego osobie. Działania podjęte przez Ministerstwo Sprawiedliwości - Prokuraturę Krajową (Dyrektora(...)) okazały się jednak nieskuteczne i przewlekłe, co nie tylko nie doprowadziło do ukarania sprawców przestępstwa, ale pozwoliło na przedawnienie się ewentualnych roszczeń cywilnoprawnych względem nich, przez co powód poniósł szkodę.

Pozwany Skarb Państwa – reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. W odpowiedzi na pozew wskazano, iż w sprawie powoda nie było prowadzone żadne krajowe postępowanie karne, stąd (...) Prokuratury Krajowej Ministerstwa Sprawiedliwości nie miało podstaw do kierowania do strony amerykańskiej jakichkolwiek odezwo o charakterze karnoprawnym. Do strony amerykańskiej pozwany wystąpił jedynie z prośbą o zbadanie sprawy i rozważenie możliwości podjęcia na nowo śledztwa prowadzonego odnośnie zdarzenia z udziałem powoda. Organy tego kraju nie udzieliły jednakże informacji o sposobie załatwienia wniosku. Ponadto powód w żaden sposób nie udowodnił istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, nie obciążając powoda obowiązkiem uiszczenia kosztów postępowania oraz przyznając adw. Ł. Ż. (1) kwotę 7 200 zł plus VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

W latach 1993-1995 M. Ż. mieszkał i pracował w Stanach Zjednoczonych . W dniu 31 marca 1995 r. na polecenie przełożonych roznosił ulotki reklamowe. Około godziny 16.00 został potrącony przez samochód osobowy, kierowany przez nieznanego, bardzo młodego, sprawcę. W wyniku wypadku powód doznał rozległych urazów ciała, skutkujących koniecznością amputacji nogi prawej oraz rozległym zmiążdżeniem nogi lewej , co spowodowało niedowład lewej stopy. W konsekwencji, z uwagi na stan narządów ruchu, stał się osobą niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji. Po wypadku organy ścigania USA prowadziły postępowanie w wyniku którego ustaliły, że sprawcy poruszali się kradzionym samochodem. Powód nie został w sprawie przesłuchany, gdyż policjant zgłosił się do niego w szpitalu, zaraz po wypadku, kiedy poszkodowany nie miał siły rozmawiać. W wyniku prowadzonych czynności postępowanie zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawców. Po wypadku powód zwrócił się o pomoc prawną do prywatnej kancelarii prawniczej. W związku z koniecznością stawiennictwa na rozprawie rozwodowej prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie, M. Ż. w dniu 1 kwietnia 1997 r. powrócił do Polski .W dniu 28 kwietnia 1998 r. wystąpił do Ambasady Amerykańskiej w W. o wydanie mu wizy, umożliwiającej ponowny wjazd na terytorium USA, ale uzyskał decyzję odmowną. Wobec braku możliwości osobistego dochodzenia roszczeń z tytułu wypadku w kraju zdarzenia, pismem z dnia 30 czerwca 1997 r., złożonym w dniu 3 lipca 1997 r., powód zawiadomił Ministerstwo Sprawiedliwości

RP - Prokuratora Generalnego o popełnionym w USA przestępstwie .Pismem z dnia 6 sierpnia 1997 r., oznaczonym symbolem PR I Oz (...), Naczelnik Wydziału (...) w Ministerstwie Sprawiedliwości poinformował go, iż sprawa ta nie leży w kompetencjach Ministerstwa i swoje uwagi odnośnie prowadzonego w tej sprawie postępowania karnego winien kierować bezpośrednio do władz amerykańskich .Pismem z dnia 4 października 2004 r. Biuro Prokuratora Okręgowego w F. poinformowało powoda, iż w wyniku przeprowadzonych czynności wyjaśniających na terytorium USA, nie udało się zidentyfikować sprawcy zdarzenia z dnia 31 marca 1995 r., w wyniku którego odniósł obrażenia. Ponadto wskazano, że ewentualny brak ubezpieczenia pracowników przez pracodawcę nie może być ścigany z powodu z powodu upływu czasu, a także, że urząd ten nie może uczynić nic, aby pociągnąć do odpowiedzialności kogokolwiek, za doznane przez powoda obrażenia. Zasugerowano aby powód skontaktował się w tej sprawie ze swoim adwokatem . Dnia 19 października 2004 r., powód zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie jego zawiadomienia z dnia 30 czerwca 1997 r. o popełnieniu przestępstwa na jego szkodę .Pismem z dnia 7 grudnia 2004 r., o sygn. akt PR III Oz (...), Ministerstwo Sprawiedliwości Prokuratura Krajowa Wydział (...) zwróciło się do analogicznego Wydziału Ministerstwa Sprawiedliwości USA z prośbą o zbadanie sprawy powoda w zakresie prawidłowości procedowania władz amerykańskich i rozważenie możliwości podjęcia na nowo śledztwa prowadzonego w sprawie opisanego wypadku, a nadto o udzielenie powodowi pomocy w zakresie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych .Tego samego dnia pozwany zwrócił się do także do (...) Stowarzyszenia Pomocy (...) o rozważenie możliwości udzielenia powodowi pomocy, jednak pomocy takiej M. Ż. nie otrzymał . W dniu 14 grudnia 2004 r. powód wniósł do Ministra Sprawiedliwości skargę, w której zwracał się o szybsze działanie Prokuratury Krajowej w jego sprawie oraz o wznowienie śledztwa i przekazanie sprawy przez Prokuraturę Krajową właściwej jednostce prokuratury powszechnej. Jednocześnie, powód domagał się nierozpowszechniania nieprawdziwej informacji, iż uległ on na terenie USA wypadkowi samochodowemu oraz o sprostowanie postanowień Prokuratury Krajowej z dnia 6 sierpnia 1997 r. (sygn. akt PR I Oz (...)) i 7 grudnia 2004 r. (sygn. akt PR III Oz (...)) we wskazanym powyżej zakresie .Pismem z dnia 23 grudnia 2004 r. Naczelnik Wydziału (...) w Ministerstwie Sprawiedliwości, w odpowiedzi na powyższe pismo, poinformował powoda o braku możliwości przeprowadzenia w Polsce śledztwa w przedstawionej sprawie. Jako przyczynę wskazał brak możliwości ustalenia sprawcy przestępstwa, w przypadku gdy nie udało się to amerykańskim organom ścigania bezpośrednio po zdarzeniu. Ponadto informacja skierowana do powoda zawierała wyjaśnienie wskazujące na brak ustaleń, co do przebiegu zdarzenia, zwłaszcza w zakresie umyślności działania sprawcy przestępstwa, i uzasadnione w związku z powyższym określenia zdarzenia „wypadkiem drogowym”, a w konsekwencji braku podstaw do sprostowania uprzedniej korespondencji. Powód został również poinformowany o skierowaniu odpowiednich pism w jego sprawie do Departamentu Sprawiedliwości USA oraz Stowarzyszenia Pomocy (...) .Pismem z 20 stycznia 2005 r. Naczelnik Wydziału (...) w Ministerstwie Sprawiedliwości poinformował powoda o potrzymaniu stanowiska zajętego we wcześniejszej korespondencji .W dniu 10 maja 2005 r. Wydział (...)w Ministerstwie Sprawiedliwości - Prokuraturze Krajowej ponownie wystosował pismo do Ministerstwa Sprawiedliwości USA Wydziału ds. Karnych o charakterze międzynarodowym z prośbą o udzielenie informacji czy sprawa powoda została ponownie zbadana. Analogiczne pismo przesłano dnia 11 lipca 2005 r. Pismem z dnia 21 lipca 2005 r. skierowanym do Ministra Sprawiedliwości RP Prokuratora Generalnego powód wyraził zaniepokojenie brakiem informacji dotyczącej dalszego przebiegu postępowania, oczekując jego przyspieszenia. W odpowiedzi, pismem z dnia 3 sierpnia 2005 r., powód został poinformowany o skierowaniu monitów ponagających stronę amerykańską do zbadania sprawy .W dniu 8 września 2005 r. Naczelnik Wydziału (...) w Ministerstwie Sprawiedliwości otrzymał faks z Ministerstwa Sprawiedliwości USA, wskazujący, iż urząd ten nie posiada żadnych informacji o sprawie powoda i zawierający prośbę o bliższe informacje w tej sprawie .Pismem z dnia 19 września 2005 r. Ministerstwo Sprawiedliwości Prokuratura Krajowa Wydział (...) ponownie przesłało Ministerstwu Sprawiedliwości USA dokumentację powoda, wraz z prośbą o zbadanie sprawy w zakresie prawidłowości procedowania władz amerykańskich i rozważenie możliwości podjęcia na nowo śledztwa prowadzonego w sprawie opisanego wypadku, a nadto o udzielenie powodowi pomocy w zakresie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Pismo ponowiono dnia 5 stycznia 2006 r. Dnia 9 grudnia 2005 r. powód złożył w Biurze (...) Ministerstwa Sprawiedliwości ustną skargę na przewlekłość procedowania w jego sprawie . Pismem z dnia 5 stycznia 2006 r. został poinformowany o ponownym ponagleniu skierowanym przez Wydział (...) Prokuratury Krajowej do strony amerykańskiej w jego sprawie. W dniu 6 stycznia 2006 r. Wydział (...) Prokuratury Krajowej Ministerstwa Sprawiedliwości RP otrzymał faks z Ministerstwa Sprawiedliwości USA o przekazaniu uprzednich pism strony polskiej z Wydziału (...) Ministerstwa do wydziału

zajmującego się sprawami cywilnymi, o czym powód został poinformowany pismem z dnia 16 stycznia 2006 r. Pismem z dnia 28 lutego 2006 r. Ministerstwo Sprawiedliwości Prokuratura Krajowa Wydział(...) ponownie przesłało Ministerstwu Sprawiedliwości USA dokumentację powoda, wraz z prośbą o zbadanie sprawy w zakresie prawidłowości procedowania władz amerykańskich i rozważenie możliwości podjęcia na nowo śledztwa prowadzonego w sprawie opisanego wypadku, a nadto o udzielenie powodowi pomocy w zakresie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych .W dniach 21 czerwca 2006 i 27 grudnia 2006 r. Biuro (...) Ministerstwa Sprawiedliwości Prokuratury Krajowej skierowało pisma do Wydziału (...) Ambasady RP w W. z prośbą o pomoc w sprawie powoda i informację, czy władze amerykańskie podjęły działania w tej sprawie. Pisma ponowiono w dniu 17 października 2007 r. W odpowiedzi, faksem z dnia 17 października 2007 r. Ambasada RP w W. przekazała informację, iż nie uzyskała od strony amerykańskiej żadnych informacji, wskazując jednocześnie, iż sprawa powoda należy do jurysdykcji władz stanowych, a nie federalnych oraz, że przesłała do władz amerykańskich monit w tej sprawie. Dnia 19 października 2007 r. Dyrektor Biura (...) skierował bezpośrednie pismo do Ministerstwa Sprawiedliwości USA, Wydziału (...) z prośbą o udzielenie powodowi pomocy w zakresie dochodzenia ewentualnych roszczeń odszkodowawczych z tytułu wypadku. Dnia 6 lutego 2008 r. powód ponownie złożył ustną skargę w Wydziale (...) Biura Ministra Sprawiedliwości, wskazując na przewlekłość postępowania, z prośbą o pomoc w sprawie. Pismami z dnia 26 czerwca 2008 r. i z dnia 19 grudnia 2008 r. Biuro (...) zwracało się do Kierownika Wydziału (...) Ambasady RP w W. z prośbą o informacje w sprawie powoda, jak również o wskazanie kompetentnych organów władz stanu Pensylwania, do których powód winien kierować swoje roszczenia .W odpowiedzi na ostatnie ze wskazanych pism, dnia 13 stycznia 2009 r., Kierownik Wydziału (...) Ambasady RP W. poinformował Biuro (...) Ministerstwa Sprawiedliwości Prokuratury Krajowej o braku odpowiedzi od strony amerykańskiej, wskazując instytucję władz stanowych właściwą w sprawie .Dnia 24 lutego 2009 r. Dyrektor Biura (...) Ministerstwa Sprawiedliwości Prokuratury Krajowej poinformował powoda o braku reakcji strony amerykańskiej na kierowane dotychczas pisma, równocześnie wskazując instytucję władz stanowych - Biuro (...), jako organ właściwy w sprawie. Jednocześnie powód został poinformowany, że w oparciu o zapisy regulacji polsko – amerykańskich Prokuratura Krajowa nie ma uprawnień do kooperowania z władzami stanowymi USA i zasugerowano, by powód wystąpił osobiście do właściwych władz .Powód zwracał się w tej sprawie również do Fundacji Pomocy (...), ale nie uzyskał pomocy . 17 marca 2009 r. powód zwrócił się w tej sprawie także do WSA w Warszawie, który poinformował, że sprawa leży poza zakresem jego kompetencji . M. Ż. jest osobą niekaraną . W związku z wypadkiem z 1995 roku nie otrzymał jakiegokolwiek rekompensaty za doznaną szkodę.

Stan faktyczny sprawy , który Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach Ministerstwa Sprawiedliwości -Prokuratury Krajowej , oznaczonych sygnaturami PR I Oz (...) i PR III Oz (...) oraz kserokopie: wypisu z treści orzeczenia lekarza orzecznika ZUS- u z dnia 9 sierpnia 2004 r. i paszportu powoda , był bezsporny pomiędzy stronami . Storna powodowa i pozwana różniły się jedynie w zakresie jego odmiennej oceny prawnej. Sąd oddalił wniosek M. Ż. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu chirurgii, medycyny pracy i psychologii na okoliczność rozmiaru psychicznych i fizycznych cierpień powoda związanych z urazami odniesionymi w dniu 31 marca 1995 r., czasowości i zakresu niepełnosprawności, ograniczeń w życiu zawodowym, skali tych ograniczeń i ich czasowości, negatywnych skutków wynikających z doznanych urazów i spowodowanego tym inwalidztwa w sferze psychicznej oraz wniosek o przesłuchanie powoda na powyższe okoliczności. Wobec braku wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego bezprzedmiotowym i nieuzasadnionym w świetle art. 227 k.p.c. było czynienie ustaleń co do zakresu poniesionej przez powoda szkody, a w tym kierunku zmierzały wnioski powoda. Oddalono również wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadków pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości : A. A., A. K., K. S. i J. G. na okoliczności wskazane w piśmie z dnia 14 grudnia 2011 r. oraz o dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda na okoliczności wskazane w piśmie z dnia 14 grudnia 2011 r. Okoliczności, celem wykazania których (z wyłączeniem okoliczności dotyczących rozmiaru poniesionej przez powoda szkody) dowody te miały zostać przeprowadzone, zostały dostatecznie wyjaśnione w oparciu o przedstawione w sprawie dokumenty.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości, uznając je za bezzasadne.

M. Ż. wskazywał, iż roszczenie o odszkodowanie wywodzi z faktu zaniechania przez Ministra Sprawiedliwości dopełnienia obowiązku, polegającego na niezabezpieczeniu prawidłowego toku postępowania w przedmiocie złożonego przez powoda zawiadomienia o przestępstwie oraz uniemożliwienia powodowi w ten sposób dochodzenia rekompensaty od rzeczywistego sprawcy wypadku (napaści), jaki miał miejsce na terenie USA w 1995 r. Powód wskazał również na przewlekłość prowadzonego w jego sprawie postępowania jako na przyczynę powiększającą jego poczucie krzywdy i bezradności. Zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. , to powód powinien udowodnić wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego z art. 417 § 1 k.c. Sam wypadek, w wyniku którego M. Ż. doznał uszkodzenia ciała, miał miejsce w 1995 roku. W 1997 roku powód zwrócił się o pomoc do Ministra Sprawiedliwości RP i złożył wówczas zawiadomienie o przestępstwie. Postępowanie karne nie zostało wszczęte . Jak wynika z zarzutów powoda to z zaniechaniem wszczęcia postępowania karnego , łączy on fakt wyrządzenia mu szkody (zdaniem powoda konsekwencją braku wszczęcia postępowania było nieustalenie sprawcy i niezyskanie przez poszkodowanego odszkodowania). Z tego względu Sąd uznał, że szkoda będąca podstawą żądań powoda powstała w 1997 roku. W związku ze stanowiskiem powoda przedstawionym w piśmie z dnia 14 grudnia 2011 r., wskazującym, iż żądanie odszkodowania winno być równolegle rozpatrywane przez pryzmat odpowiedzialności za szkodę niematerialną (tj. oceniane w kategoriach zadośćuczynienia) jako podstawę prawną jego roszczenia o zadośćuczynienie uznano także art.445 k.c. i art. 444 k.c.. Powód nie wykazał jednak , aby zachodził związek przyczynowy pomiędzy jego istniejącymi schorzeniami i dolegliwościami, a działaniem bądź zaniechaniem pozwanego, które doprowadziło do powstania u powoda krzywdy, w związku z doznanym uszkodzeniem ciała. Niewątpliwie w wyniku wypadku z 1995 r. M. Ż. doznał szkody na osobie. Powód nie wykazał jednak aby nienaprawienie tej szkody, a w szczególności nieustalenie sprawcy i niezyskanie odszkodowania było wynikiem zawinonego działania funkcjonariusza państwowego. Za kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Okręgowy uznał kwestię, czy Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny miał, w oparciu o obowiązujące przepisy, prawny obowiązek przekazania właściwym podrzędnym jednostkom prokuratury materiałów dotyczących wypadku jakiemu uległ powód, celem wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego oraz ustalenie charakteru prawnego postępowań, które były prowadzone pod sygn. akt PR I Oz (...) III Oz (...). Zgodnie z art. 3 d.k.k. ustawę karną polską stosuje się do sprawcy, który popełnił przestępstwo na terytorium Polski, jak również na polskim statku wodnym lub powietrznym, chyba że umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, stanowi inaczej. Art. 114 § 1 d. k.k. rozszerzał zastosowanie ustawy karnej polskiej na cudzoziemców, którzy popełnili przestępstwo za granicą, przy czym warunkiem odpowiedzialności było uznanie takiego czynu za przestępstwo również przez ustawę obowiązującą w miejscu jego popełnienia. Jednocześnie z przepisów art. 523 d.k.p.k. i następnych wynika, że Sąd mógł zwrócić się z wnioskiem o wydanie przez państwo obce sprawcy przestępstwa. Z analizy tych przepisów Sąd Okręgowy wywiódł wniosek, iż polskie organy ścigania miały prawo i możliwość wszczęcia postępowania karnego w przypadku przestępstwa popełnionego przez cudzoziemca za granicą, wyłącznie w takiej sytuacji, gdy sprawca był znany i mogło toczyć się postępowanie przygotowawcze „ ad personam” (pod warunkiem, że czyn stanowił przestępstwo zarówno na terytorium państwa obcego, jak i w Polsce). Ponadto, Traktat ekstradycyjny między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki podpisany w Warszawie dnia 22 listopada 1927 r., a obowiązujący do 1999 r. nie przewidywał możliwości domagania się ekstradycji przestępcy, który był znany i wobec którego w Polsce toczyło się postępowanie karne, a po trzecie Stany Zjednoczone nie były zobowiązane do wydania swoich obywateli. W konsekwencji o ewentualnych nieprawidłowościach w działaniu organów władzy publicznej można mówić jedynie w kontekście niewydania decyzji o odmowie wszczęcia śledztwa, która dawałaby powodowi możliwość podjęcia dalszych kroków przewidzianych prawem, tj. ewentualnego jej zaskarżenia .Sama ta okoliczność nie rodzi po stronie powoda prawa do żądania odszkodowania, gdyż brak jest związku przyczynowego między niepodjęciem tej decyzji, a niezyskaniem przez powoda odszkodowania. Nawet gdyby uznać, że istniała możliwość wszczęcia i prowadzenia przez polskie organy ścigania postępowania w sprawie przestępstwa popełnionego zagranicą pomimo nieustalenia sprawcy, to nadal między brakiem wszczęcia przez Prokuraturę postępowania karnego, a niezyskaniem przez powoda odszkodowania, nie zachodzi bezpośredni związek przyczynowy. Zdaniem Sądu z samego faktu wszczęcia tego postępowania, nawet gdyby w jego wyniku sprawca został ustalony, nie wynika, że powód uzyskałby od niego odszkodowanie i w jakiej ewentualnie wysokości. M. Ż. przebywał w Stanach Zjednoczonych przez ponad dwa lata po wypadku, miał też ustanowionego pełnomocnika. Niezrozumiałą jest więc sytuacja, że nie podjął działań zmierzających do uzyskania odszkodowania w miejscu

zdarzenia oraz dlaczego nie kontaktował się ze swoim pełnomocnikiem w Stanach Zjednoczonych, już przebywając w Polsce. W konsekwencji Sąd uznał, że powód nie wykazał istnienia bezpośredniego związku przyczynowego między ewentualnym zaniechaniem przez pozwanego wszczęcia postępowania karnego, a szkodą w postaci nieustalenia sprawy i niezyskaniem odszkodowania i dlatego powództwo oddalił. Z tych samych przyczyn nieuzasadnione było ewentualne żądanie przez powoda zadośćuczynienia. Nawet w przypadku uznania, iż pomiędzy zaniechaniem pozwanego, a szkodą w postaci nieustalenia sprawy i niezyskaniem przez powoda od niego odszkodowania istniał adekwatny związek przyczynowy, to roszczenia M. Ż. są przedawnione, na podstawie art. 442 k.c. Zdarzeniem wyrządzającym szkodę miałyby być zaniechanie przez pozwanego wszczęcia postępowania karnego, na podstawie zawiadomienia z 1997 r., a zatem roszczenie powoda o naprawienie szkody przez pozwanego przedawniło się w 2000 r. Odnosząc się do stanowiska powoda w zakresie stwierdzenia przewlekłości postępowań prowadzonych przez Ministra Sprawiedliwości w związku z wystąpieniami M. Ż. o ustalenie i pociągnięcie do odpowiedzialności sprawcy napaści na jego osobę w dniu 31 marca 1995 roku w F. pod wskazanymi sygnaturami PR I Oz (...) oraz PR III Oz (...), należy stwierdzić, wobec nieprowadzenia postępowania przygotowawczego, nie można mówić o przewlekłości postępowania. Ponadto należy zauważyć, iż organy państwowe podjęły działania w celu udzielenia powodowi wsparcia w kontaktach ze stroną amerykańską. Już w 1997 roku Ministerstwo Sprawiedliwości informowało M. Ż., że domaganie się odszkodowania od strony amerykańskiej nie leży w jego kompetencjach.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie Sąd Okręgowy w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 295 410,90 zł na podstawie następujących zarzutów :

- naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 455 k.c. poprzez przyjęcie, że pomiędzy szkodą majątkową powoda oraz poczuciem krzywdy a brakiem konstruktywnych i celowych działań urzędników Ministerstwa Sprawiedliwości w reakcji na wystąpienia M. Ż. w przedmiocie wszczęcia postępowania karnego oraz udzielenia jego osobie pomocy prawnej, w tym poprzez współpracę ze stroną amerykańską, nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy;

- naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych nakierowanych na wykazanie zakresu poniesionej szkody.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części objętej zaskarżeniem poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 295 410,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2010 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie o wyroku w części objętej zaskarżeniem i przekazanie w tym zakresie sprawy do rozpoznania sądowni I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Trafne, ale tylko częściowo jest stanowisko, Sądu Okręgowy w przedmiocie zgłoszonego przez pozwanego Skarbu Państwa zarzutu przedawnienia. Oceniając zasadność tego zarzutu Sąd w pierwszej kolejności powinien ustalić zakres przedmiotowy i temporalny zaniechań pozwanego, wskazanych w pozwie jako zdarzenia rodzące jego odpowiedzialność odszkodowawczą. W szczególności stwierdzić, czy zachowanie pozwanego stanowiło jedno zdarzenie prawne o charakterze ciągłym, czy też kilka odrębnych zdarzeń. Jeżeli źródłem szkody jest zdarzenie o charakterze ciągłym przedawnienie rozpoczyna bieg z ustaniem takiego zdarzenia (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, OSNCP 1969/9/150, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r., II PZP 3/96, OSNCP 1997/14/269, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK 222/06, LEX nr 421407 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 153/11, Lex nr 1243092). Przyjęcie konstrukcji czynu ciągłego nie jest możliwe w przypadku dopuszczenia się go w kilku odrębnych przedziałach czasowych. Zdarzenie ciągle musi charakteryzować się bowiem zwartością czasową, co oznacza, iż nie może być przerwane na jakiś czas i ponownie się odradzać. Analizując podane jako podstawa faktyczna powództwa okoliczności faktyczne należy zauważyć, iż pismem z dnia 30 czerwca 1997 r., złożonym w dniu 3 lipca 1997 r., powód zawiadomił Ministerstwo Sprawiedliwości RP - Prokuratora Generalnego o popełnionym w USA na jego szkodę przestępstwie. Pismem z dnia 6 sierpnia 1997 r., oznaczonym symbolem PR I Oz (...), Naczelnik Wydziału (...) w Ministerstwie

Sprawiedliwości poinformował go, iż sprawa ta nie leży w kompetencjach Ministerstwa i swoje uwagi odnośnie prowadzonego w tej sprawie postępowania karnego winien kierować bezpośrednio do władz amerykańskich. Sprawa została więc załatwiona, chociaż w sposób, który nie satysfakcjonował M. Ż.. Dopiero kilka lat później, bo w dniu 19 października 2004 r., powód zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie jego zawiadomienia z dnia 30 czerwca 1997 r. o popełnieniu przestępstwa na jego szkodę. Od tej chwili, aż do dnia 24 lutego 2009 r. korespondencja pomiędzy stronami w sprawie złożonego zawiadomienia o przestępstwie była wymieniana i to w sposób systematyczny. W tej sytuacji zachowanie pozwanego nie może zostać zakwalifikowane jako jedno zdarzenie ciągle, ale dwa odrębne zdarzenia. Jedno, które zakończyło się w dniu 6 sierpnia 1997 r., odmową zajęcia się sprawą powoda, jako nie należącą do kompetencji Ministerstwa Sprawiedliwości oraz drugie, mające charakter zdarzenia ciągłego, które rozpoczęło się w 2004 r. na skutek ponownego wystąpienia powoda do Ministra Sprawiedliwości i trwało aż do dnia 24 lutego 2009 r.

Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022). Art. 442¹ k.c. wprowadzony został do kodeksu cywilnego ustawą z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), ze skutkiem od dnia 10 sierpnia 2007 r. Według art. 2 ustawy zmieniającej, art. 442¹ k.c. ma zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych. Roszczenie powoda o zapłatę w dniu wejścia w życie art. 442¹ k.c. (10 sierpnia 2007 r.), wywodzone ze zdarzenia, które miało miejsce w 1997 r. było już przedawnione. Zgodnie z treścią art. 442 § 1 k.c., obowiązującego w 1997 r. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Pozew został złożony w dniu 25 marca 2009 r., a więc po upływie terminu przedawnienia. Natomiast roszczenie wywodzone ze zdarzenia ciągłego, zakończonego w dniu 24 lutego 2009 r., a więc po dniu wejścia w życie art. 442¹ k.c., w dniu wytoczenia powództwa nie było jeszcze przedawnione. Oznacza to, iż w zakresie roszczenia wywodzonych z tego zdarzenia zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zaniechanie powoduje odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., II CSK 122/12, Lex nr 1284727). Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa, oparta na art. 417 k.c., powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej, przesłanka bezprawności oznacza naruszenie przez władzę publiczną przepisów prawa, przy czym nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., III CSK 243/09, Lex nr 852665 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 r., I ACa 724/12, Lex nr 1223203).

Zgodnie z obowiązującym w 2004 r. (kiedy M. Ż. ponownie zwrócił się do Ministerstwa Sprawiedliwości, zawiadamiając o popełnieniu na jego szkodę w 1995 r. na terytorium USA przestępstwie), art. 304 § 2 k.p.c. instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, były obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa. Otrzymanie przez organ procesowy zawiadomienia o przestępstwie obligowało go do niezwłocznego wydania postanowienia o wszczęciu bądź odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego (art. 305 § 1 k.p.k. i art. 325a § 2 k.p.k.), chyba że zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania sprawdzającego (art. 307 k.p.k.). Wówczas powyższe postanowienia

należało wydać najpóźniej w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia (art. 307 § 1 zdanie drugie k.p.k.). Oznacza to, iż Ministerstwo Sprawiedliwości miało obowiązek przekazać zawiadomienie o przestępstwie właściwej jednostce prokuratury i nie było uprawnione do antycypowania, w jaki sposób zostanie ono rozpatrzone. Postanowienie o odmowie wszczęcia zapada wówczas, gdy z zawiadomienia o przestępstwie lub z przeprowadzonego postępowania sprawdzającego wynika brak uzasadnionego podejrzenia zaistnienia przestępstwa (podstawa faktyczna). Podstawą odmowy uruchomienia postępowania przygotowawczego są oczywiście także przeszkody prawne wymienione w art. 17 § 1 k.p.k. Jedną z takich przeszkód stanowi niepodleganie sprawcy orzecznictwu polskich sądów karnych (art. 17 § 1 pkt 8 k.p.k.) Jest to przeszkoda związana z kwestią jurysdykcji sądów i tzw. immunitetami. Zasadą jest, że jurysdykcji sądów polskich podlegają sprawcy czynów popełnionych na terytorium RP oraz na polskim statku wodnym lub powietrznym (art. 3 d.k.k. i art. 5 k.k.). Jurysdykcji tej podlegają jednak też na zasadach określonych przepisami kodeksu karnego obywatele polscy, którzy popełnili przestępstwo za granicą oraz cudzoziemcy - za niektóre czyny popełnione za granicą. Zgodnie z obowiązującym w 1995 r. art. 114. § 1 d. k.k. ustawę karną polską stosowano do cudzoziemców, którzy popełnili przestępstwo za granicą, jednakże warunkiem odpowiedzialności było uznanie takiego czynu za przestępstwo również przez ustawę obowiązującą w miejscu jego popełnienia. Z treści korespondencji wymienianej przez Ministerstwo Sprawiedliwości z władzami USA wynika, iż również na terytorium tego kraju czyn, w wyniku którego powód doznał trwałego kalectwa stanowił przestępstwo. W tej sytuacji jako błędne i sprzeczne z art. 17 k.p.k. należy ocenić stanowisko Sądu Okręgowego o przeszkodach do wszczęcia postępowania karnego w tej sprawie, w szczególności z uwagi na brak danych dotyczących personaliów sprawcy przestępstwa.

Jednak stwierdzenie przesłanki bezprawności zachowania pozwanego, nie stanowi podstawy jego odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda, gdyż nie można go uznać za warunek konieczny powstania szkody w postaci nieuzyskania przez M. Ż. od sprawcy przestępstwa odszkodowania w kwocie 295 410,90 zł, odpowiadającego utraconym w Polsce, od dnia powrotu z USA do końca 2008 roku, zarobkom. Dla stwierdzenia adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) w danym indywidualnym stanie faktycznym należy ustalić, po pierwsze czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*), po drugie ocenić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (selekcja następstw). Pierwszy umożliwia stwierdzenie, czy między zdarzeniem a szkodą zachodzi obiektywna zależność. W tym celu należy zbadać, czy niewystąpienie zdarzenia w danej konkretnej sytuacji powodowałoby, że oznaczona szkoda także nie wystąpiłaby. Dla wyniku testu nie mają znaczenia możliwe inne zdarzenia, które mogą mieć wpływ na istnienie i wysokość szkody. Przy selekcji następstw należy w sposób obiektywny ustalić, czy prawdopodobieństwo skutku zwiększa się każdorazowo wraz z wystąpieniem przyczyny danego rodzaju. Relacje kauzalne często są wielocłonowe, a ich elementy mogą występować jednocześnie lub układać się w łańcuch przyczynowo-skutkowy, ale wówczas wszystkie ogniwa łańcucha zdarzeń podlegają ocenie z punktu widzenia kryterium normalności. Podkreśla się szczególnie problemy związane z określeniem związków kauzalnych w przypadkach zaniechań wskazując, że za normalne następstwa niepodjęcia określonych działań należy uznać te z nich, których wystąpienie każdorazowo zmniejsza albo wyłącza prawdopodobieństwo danego skutku (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1952 r., C 584/52, PiP 1953, nr 8-9 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 153/11, Lex nr 1243092). Szkoda apelującego spowodowana w wyniku niemożności ustalenia sprawcy przestępstwa, co z kolei skutkowało niemożnością uzyskania od niego odszkodowania nie jest normalnym następstwem zdarzenia w postaci zaniechania przekazania przez Ministerstwo Sprawiedliwości właściwej jednostce prokuratury w 2004 r. zawiadomienia o przestępstwie. W ocenie Sądu Apelacyjnego niewystąpienie tego zdarzenia nie spowodowałoby, że oznaczona szkoda nie wystąpiłaby. Od chwili zdarzenia (1995 r.) do chwili zaniechania przez pozwanego Skarb Państwa podjęcia działania upłynęło 9 lat. Czynności amerykańskich organów wymiaru sprawiedliwości na terytorium USA dokonane bezpośrednio po zdarzeniu nie przyniosły rezultatu. Sytuacja ta nie uległa zmianie, aż do czasu powrotu w dniu 1 kwietnia 1997 r. M. Ż. do Polski, chociaż korzystał on w USA z profesjonalnej pomocy prawnej. Także podjęte w 2004 r. starania przez Biuro Prokuratora Okręgowego w F. nie dały żadnych efektów, o czym skarżący został poinformowany pismem z dnia 4 października 2004 r. Powód nie wykazał, aby przedstawione przez niego w korespondencji z Ministerstwem Sprawiedliwości informacje mogły doprowadzić do ustalenia sprawcy. W tych okolicznościach doznana przez niego szkoda w postaci nieuzyskania odszkodowania

od sprawcy zdarzenia z dnia 31 marca 1995 r. nie jest normalnym następstwem zaniechania pozwanego. Oddalając powództwo Sąd Okręgowy nie naruszył więc art. 361§ 1 k.c..

Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. na skutek pominięcia wniosków dowodowych powoda, zgłoszonych w celu wykazania rozmiaru doznanej szkody. Wydanie postanowienia dowodowego powinno poprzedzać zbadanie: „istotności” danego faktu dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), potrzeby udowodnienia takiego faktu, dopuszczalności przeprowadzenia danego środka dowodowego, stopnia przyczynienia się określonego środka dowodowego do dostatecznego wyjaśnienia okoliczności, na którą dowód został zgłoszony lub kwestii, czy dowód nie został powołany wyłącznie dla opóźnienia rozpoznania sprawy (art. 217 § 2 k.p.c.) Art. 217 § 2 k.p.c. przesądza, że o zakresie postępowania dowodowego rozstrzyga sąd, który pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1951 r., C 478/50, OSNC 1951/2/56, z dnia 27 września 1960 r., I CR 601/59, OSNC 1962/2/43 oraz z dnia 26 października 1960 r., II CR 444/59, OSNCK 1961/4/118, z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNAPiUS 1998/1/24). Skoro Sąd Okręgowy trafnie uznał, iż szkoda, której naprawienia domagał się M. Ż. nie pozostaje w związku przyczynowym z zaniechaniem pozwanego Skarby Państwa, to prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia jej zakresu było niecelowe.

Ponieważ postępowanie karne nie zostało wszczęte to nie zaistniały przesłanki odpowiedzialności za jego przewlekłość na podstawie art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 z późn. zm.) Natomiast samo niezadowolenie powoda ze sposobu załatwienia jego skarg kierowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości nie może być uznane za czyn niedozwolony. O sposobie załatwienia kolejnych skarg powód zgodnie z treścią art. 237§ 1 k.p.a. był zawiadamiany bez zbędnej zwłoki. Podkreślić trzeba, iż tzw. postępowania ogólnoskargowe jest jednoinstancyjnym postępowaniem o charakterze uproszczonym, którego zakończenie (zawiadomienie o sposobie załatwienia skargi) nie daje podstaw do uruchomienia dalszego trybu instancyjnego, tj. postępowania odwoławczego lub postępowania sądownoadministracyjnego (por. wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 25 lipca 2005 r., sygn. akt I SA/Rz 117/05, Lex nr 165846 i WSA w Opolu z dnia 7 grudnia 2009 r., II SA/Op 395/09, Lex nr 660386). Niezadowolenie powoda z zakwalifikowania w korespondencji kierowanej do niego przez pozwanego zdarzenia z dnia 31 marca 1995 r. jako wypadku komunikacyjnego również nie stanowiło czynu niedozwolonego. Pismem z dnia 23 grudnia 2004 r. Naczelnik Wydziału (...) w Ministerstwie Sprawiedliwości, prawidłowo wyjaśnił, iż w sytuacji braku jednoznacznych danych co do przebiegu zdarzenia, zwłaszcza w zakresie umyślności działania sprawcy przestępstwa, zasadne było określenie go jako wypadek komunikacyjny.

Wbrew bezpodstawnym zarzutom skarżącego nie było podstaw do ustalenia, iż pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci zdrowia i czci. Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: 1) istnienie dobra osobistego, 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra, 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwsze dwie przesłanki udowodnić musi powód dochodzący ochrony; pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie. Zdrowie stanowi dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c.; jest to stan psychofizyczny, w jakim znajduje się człowiek. Ochronie nie podlega wyabstrahowane dobre zdrowie, lecz aktualny stan organizmu. Naruszenie zdrowia polega na zmianie tego stanu (z reguły pogorszeniu). Uszkodzenie ciała i wywołanie rozstroju zdrowia (por. art. 444k.c. i 445 k.c.) stanowią najważniejszy i najczęstszy w praktyce przypadek naruszenia dóbr osobistych (wypadki komunikacyjne itd.). Jednak apelujący nie wykazał, aby na skutek zaniechania pozwanego doszło do naruszenia tego dobra osobistego. Zgłoszone wnioski dowodowe z opinii biegłego k- 367 dotyczyły ustalenia utraty zdrowia w wyniku działania niezidentyfikowanego sprawcy, które miało miejsce w dniu 31 marca 1995 r. w USA, a nie Skarbu Państwa w latach 2004-2009. Powód nie udowodnił również aby pozwany naruszył jego cześć. Cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię (cześć zewnętrzna) i godność (cześć wewnętrzna). Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka (art. 30 Konstytucji RP). Konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości

człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (por. Paweł Książek – w : Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz. pod red. Małgorzaty Pyziak - Szafnickiej, Lex, 2009). Niezadowolenie ze sposobu załatwienia sprawy przez organu władzy publicznej nie świadczy, iż doszło do naruszenia czci. W korespondencji kierowanej zarówno do powoda przez Ministerstwo Sprawiedliwości oraz do innych organów w jego sprawie nie zostały zawarte żadne informacje oraz określenia, które deprecjonowałyby osobę M. Ż. lub były w stosunku do niego obraźliwe. W tej sytuacji było podstaw do przyznania zadośćuczynienia w oparciu o art. 445 k.c. i art. 448 k.c.

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym rozstrzygnięto na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. § 6 pkt 7, § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 z późn.zm.), zasądzając od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adwokata Ł. Ż. kwotę 5400 zł podwyższoną o należną stawkę podatku VAT.